

BIULETYN KRÓLESTWA NR 28 – „Przyszedłem wzniecić ogień na ziemi”

3 czerwca 2026 roku

Drodzy Bracia, Nadzorcy!

Dziękuję za poświęcenie czasu na przeczytanie tej wiadomości. Przynajmniej przeczytaliście już pierwsze zdanie. Z całą szczerością zachęcam Was do dalszej lektury.

Wraz z książką i broszurą, które już posiadacie, niniejszy Biuletyn Królestwa jest szeroko rozpowszechniany wśród osób sprawujących przewodnictwo u Świadków Jehowy oraz zamieszczany w Internecie.

Po pierwsze, pragnę Was poinformować, że choć w 2005 roku zostałem wykluczony ze zboru Eight Mile w Detroit w stanie Michigan za pierwotne opublikowanie tych informacji, nie jestem rozgoryczonym byłym Świadkiem Jehowy, który szuka osobistego odwetu. Przeciwnie, bez zastrzeżeń wierzę, że Towarzystwo Strażnica jest organizacją Jehowy i że Świadkowie Jehowy wykonują dzieło, które Chrystus zapowiedział przed przyjściem Syna Człowieczego niczym złodziej w nocy. Jednak właśnie z tego powodu — ze względu na naszą szczególną więź ze świętym imieniem Boga — spoczywa na nas większa odpowiedzialność. Zasadę zdawania relacji ustanowiono dawno temu, gdy Izrael pozostawał w relacji przymierza z Jehową Bogiem. Dlatego Bóg powiedział: „**Ze wszystkich rodzin na ziemi poznałem tylko was. Dlatego pociągnę was do odpowiedzialności za wszystkie wasze przewinienia**”. – Amosa 3:2

Jeśli akceptujemy twierdzenie Ciała Kierowniczego, że jest niewolnikiem wiernym i roztropnym, musimy również uznać słowa pana, który wyznaczył określonych niewolników, aby karmili jego sługi domowe pod jego nieobecność. Jakie to słowa?

W 12 rozdziale Ewangelii według Łukasza Jezus podał więcej szczegółów dotyczących sądu nad niewolnikiem wiernym oraz tym mniej wiernym, z których obaj zostali ustanowieni odpowiedzialnymi: „**Wtedy ten niewolnik, który rozumiał wolę swojego pana, ale się nie przygotował ani nie uczynił tego, o co pan prosił, otrzyma wiele uderzeń. Natomiast ten, który jej nie rozumiał, a uczynił coś zasługującego na uderzenia, otrzyma ich niewiele. Istotnie, od każdego, komu wiele dano, wiele będzie się wymagać, a od tego, komu powierzono wiele, będzie się żądać więcej niż zwykle**”. – Łukasza 12:47,48

Warto zauważyć, że istnieją dwie klasy niewolników, z których obie zostały wyznaczone do dawania pokarmu we właściwym czasie, i obaj ci niewolnicy zostaną ukarani za swoje błędy — nawet ten niewolnik, który ostatecznie zostanie uznany za wiernego i roztropnego. Jediną różnicą jest stopień ich ukarania w zależności od ich motywów, które tylko Pan potrafi dostrzec. Nie dziwi fakt, że Towarzystwo Strażnica nigdy nie wyjaśniło ani nawet nie skomentowało tego fragmentu Pisma Świętego, ponieważ obnaża on nieuzasadnione ogłaszanie się przez Ciało Kierownicze niewolnikiem wiernym i roztropnym. Oczywiście dlatego Jezus sformułował to w formie pytania: „Kto właściwie jest niewolnikiem wiernym i roztropnym...?”. Wyznaczonym — tak, ale dopiero się okaże, kto okazał się wierny na swoim urzędzie.

Teraz pragnę zwrócić Waszą uwagę na komentarz, który Jezus uczynił bezpośrednio po wyjaśnieniu sądu nad niewolnikami. Pan powiedział: „**Przyszedłem wzniecić ogień na ziemi i czego chcecie więcej, skoro już płonie?**”. Pytanie brzmi: Czy ogień został już wzniecony? I jakie będą konsekwencje, jeśli nie?

W kontekście Jezus mówi do swojej małej trzódki, która będzie na ziemi podczas jego powtórnego przyjścia. Zauważcie, ile razy Jezus wspomniał o swoim przyjściu w tym fragmencie: „**Bądźcie ubrani i gotowi, i niech płoną wasze lampy. Bądźcie podobni do ludzi czekających na powrót swojego pana z wesela, aby gdy ten przyjdzie i zapuka, natychmiast mu otworzyć. Szczęśliwi ci niewolnicy, których pan po przyjściu zastanie czuwających ! Zaprawdę powiadam wam : On się przepasze, posadzi ich przy stole, podejście i będzie im usługiwał. I jeśli przyjdzie podczas drugiej straży nocnej lub nawet trzeciej i zastanie ich gotowymi, szczęśliwi są ! Ale to wiedźcie : Gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjdzie złodziej, nie pozwoliłby włamać się do swojego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie spodziewacie**”. (35-40)

Szczególnie godne uwagi jest to, że Jezus obiecał „podejść” (stać obok) i usługiwać tym, którzy są tego godni. Z pewnością wiecie, że greckie słowo *parousia* dosłownie oznacza obecność u boku lub przyjście tuż obok. Jak to się stało, że Świadkowie Jehowy dali się przekonać, iż paruzja już się rozpoczęła, zanim Syn Człowieczy w ogóle przyszedł? Czy staję się wrogiem dlatego, że wskazuję na tę oczywistą prawdę?

Kiedy w 1977 roku przyjąłem chrzest jako jeden ze Świadków Jehowy, a potem przez cały czas, gdy służyłem jako starszy oraz z przerwami jako pionier stały, nigdy nie przypuszczałem, że znajdę się w konflikcie z Towarzystwem Strażnica. Byłem „człowiekiem Towarzystwa” do szpiku kości, jak to się mówi.

Jednak w październiku 1996 roku, zupełnie niespodziewanie, przeżyłem ponowne narodzenie, namaszczenie, które w moim przypadku — z niewytłumaczalnych przyczyn — nagle skłoniło mnie do wielogodzinnego codziennego czytania Biblii, a w szczególności prorocत्व hebrajskich. Nie jest to coś, z czym większość ludu Bożego mogłaby się utożsamić. Przez wiele miesięcy byłem obsesyjnie pochłonięty księgami prorockimi, czytając je w kółko, by upewnić się w moim własnym umyśle co do tego, co dostrzegam. Duch stopniowo objawił mi, między wieloma innymi rzeczami, że Jezus nie zaczął rządzić w swoim Królestwie w 1914 roku ani że paruzja się nie rozpoczęła. Co najistotniejsze, paruzja nie będzie niewidzialna. Wybrani ujrzą Chrystusa, gdy ten się zmanifestuje. To nie jest jakiś nieistotny szczegół. To ten ogień, który Chrystus ma dopiero wzniecić i z którego wyłonią się wybrani. Wtedy nastąpi objawienie synów Bożych.

Na przestrzeni lat przedstawiałem te kwestie Towarzystwu Strażnica, lecz oni pozostają całkowicie zamknięci na ich przyjęcie. Zachowują się jak gospodarz, który odprawia cię z progu domu, mówiąc, że nie jest zainteresowany lub że ma własną religię. Tyle że w moim przypadku nigdy nie było żadnej odpowiedzi. Istnieje jednak powód, dla którego Ciało Kierownicze nie wykazuje zainteresowania. Czyż Pismo Święte nie mówi o nich: „**Bo Jehowa wylał na was ducha głębokiego snu, zamknął wasze oczy, prorocy, i zakrył wasze głowy, wizjonerzy**” — Izajasza 29:10

Dostrzegłszy ostatecznie, że wolą Jehowy jest, abym ogłosił te sprawy, rezultaty mojego kilkumiesięcznego maratonu czytania Biblii oraz dalszych stałych studiów nad Pismem Świętym opublikowałem w tym dziele: „*Jehowa został Królem*”.

Wiem, jak trudne jest to do pojęcia dla Świadków Jehowy, zważywszy, że rok 1914 stanowi sam kamień węgielny doktryny Towarzystwa Strażnica. Uświadomienie sobie takiego błędu może być przytłaczające. Jak organizacja Jehowy mogła się tak potężnie pomylić? Dlaczego Chrystus miałby pozwolić swojemu ustanowionemu niewolnikowi karmić swój lud kłamstwami na temat czegoś tak fundamentalnego, jak powrót Chrystusa? Samo rozmyślanie o tym szokuje umysł i może zrujnować wiarę. Istnieje jednak powód, dla którego Bóg do tego dopuścił, i ostatecznie zostaniecie osądzeni na podstawie tego, czy przyjmiecie prawdę, gdy zostanie objawiona, czy też pokochacie kłamstwo, którego was nauczono.

Proroctwa ujawniają, że wolą Jehowy jest dopuszczenie działania Szatana wobec tych, którzy skądinąd znają prawdę, aby wypróbować ich miłość do prawdy, gdy Syn Człowieczy przyjdzie i wznieci ogień. To sataniście zwiedzenie działa niepostrzeżenie od samego początku ruchu Badaczy Pisma Świętego. Sprawy te zostały szczegółowo wyjaśnione w książce, włączając w to całą niedorzeczność łączenia siedmiu czasów szaleństwa Nabuchodonozora z wyznaczonymi czasami, w których narody mają deptać Jerozolimę.

Zanim odrzucicie to przesłanie z góry: Czy zdawaliście sobie sprawę, że Towarzystwo Strażnica uczyło niegdyś, iż niewidzialna paruzja rozpoczęła się w 1874 roku, a Królestwo objęło władzę w roku 1878? Pierwotnie rok 1914 miał być punktem kulminacyjnym — anarchia, Armagedon. Dopiero około 1930 roku paruzję i powrót Chrystusa przesunięto na rok 1914. I tylko dla odświeżenia Waszej pamięci o historii teokratycznej: Nic nie potoczyło się tak, jak przewidywał C. T. Russell. Zamiast zostać zabranym do nieba, Russell zmarł niespodziewanie w Halloween 1916 roku. Jego następca, J. F. Rutherford, został na krótko uwięziony, a gdy dzieło ożywiono w 1919 roku, zaledwie niewielki odsetek Badaczy Pisma Świętego chciał iść naprzód. Miało miejsce potężne przesianie i przesunięcie.

Lecz pytanie brzmi: Czy wstrząsający światem powrót Chrystusa powinien być tak łatwo przesuwany z jednej daty na drugą? Jeśli Jezus został Królem w 1914 roku, dlaczego Badaczom Pisma Świętego zajęło kolejną dekadę uświadomienie sobie tego faktu? Na myśl przychodzi wyrażenie apostoła o „zręcznie wymyślonych fałszywych opowieściach”.

Znając Waszą niechęć do czytania tego, co zaprogramowano Was uważać za materiał odszczepieńczy, apeluję do Was w tym krótkim liście o rozważenie kilku istotnych faktów. W końcu, jako starsi i nauczyciele, jesteście wszyscy zobowiązani upewniać się o wszystkim oraz badać wypowiedzi, które wydają się „natchnione”, aby ustalić, czy pochodzą od Boga prawdy. Dlaczego wątpliwe i wręcz zwodnicze interpretacje proroctw autorstwa Towarzystwa Strażnica miałyby być wyłączone z rzetelnego zbadania?

I aby uczynić ten punkt wyraźniejszym, proszę rozważcie ostrzeżenie apostoła, który napisał: „**Jednakże w narodzie pojawili się też fałszywi prorocy, tak jak i wśród was będą fałszywi nauczyciele**”. – 2 Piotra 2:1

Proszę zauważyć, że apostoł nie powiedział, iż fałszywi nauczyciele będą poza zborem. Wyraźnie stwierdził, że fałszywi nauczyciele będą *wśród was*. Juda wyraża się jeszcze dobitniej, mówiąc, że podstępni pasterze czają się pośród niczego niepodważających chrześcijan niczym ukryte pod wodą rafy. Zarówno Piotr, jak i Juda wskazują, że ci odstępczy starsi i nauczyciele będą znajdować się bezpośrednio wśród was, gdy rozpocznie się sąd.

„OD DRZEWA FIGOWEGO WEŹCIE NAUKĘ ZA POMOCĄ ILUSTRACJI”

Kiedy Jezus nakreślił wszystko, co ma się wydarzyć podczas zakończenia systemu rzeczy, podsumował to prostym przykładem, mówiąc: „**Od drzewa figowego weźcie naukę za pomocą ilustracji : Gdy tylko jego młoda gałąź staje się miękka i wypuszcza liście, wiecie, że blisko jest lato. Tak samo i wy, gdy zobaczycie to wszystko, wiecie, że on jest blisko, u drzwi**”.

Czy mamy wierzyć, że drzewo figowe zakwitło po raz pierwszy 112 lat temu i przez cały ten czas pokolenia przychodziły i odchodziły, a „lata” wciąż nie ma? Czyż nie rozsądniej jest oczekiwać, że metaforyczne drzewo figowe wypuści pierwsze letnie liście w najbliższej przyszłości? Przecież nawet świeccy obserwatorzy ostrzegają przed pozornie nieuchronnym marszem ku wojnie światowej. Czyż nie mówi się również o niedoborach żywności z powodu zakłóceń w łańcuchach dostaw i suszy? A co z tymi dziesiątkami laboratoriów broni biologicznej, które prowadzi anglo-amerykańska bestia? Czy jesteście rozbudzeni i czujni, czy też całkowicie zależni od Towarzystwa Strażnica, które ma wam mówić, co nadchodzi? Czyż stałe czuwanie nie jest naszą indywidualną odpowiedzialnością?

Zadaję te pytania, ponieważ wydaje się, że ustanowieni przez Towarzystwo Strażnica stróże zasnęli. Czyż przypowieść o dziesięciu dziewicach nie mówi, że wszystkie zasnęły jeszcze przed okrzykiem w środku nocy obwieszczającym przyjście Pana?

Proszę zauważyć, że Jezus powiedział: „gdy zobaczycie *to wszystko*”. Co dokładnie? Wszystko to, o czym Jezus mówił, że musi nastąpić, a mianowicie: wojny, głód, pandemie i wielkie trzęsienia ziemi.

Ale oto pytanie, które musicie poważnie rozważyć: Czy osobiście widzieliście którąś z tych rzeczy? Czy żyliście w 1914 roku, aby być świadkiem wybuchu Wielkiej Wojny? Czy doświadczyliście potwornej zarazy hiszpanki? Jeśli nie jesteście rekordzistą jako najstarsza żyjąca osoba na świecie, to nie. A przecież Jezus powiedział: „Gdy wy zobaczycie *to wszystko*”.

Oto kolejne pytanie do przemyślenia: Czy widzieliście ludzi mlejących ze strachu i w oczekiwaniu tego, co przyjdzie na zamieszkaną ziemię, z powodu ryczenia morza i przerażających widoków na niebie, gdy moce niebios zostaną wstrząśnięte? Choć Towarzystwo Strażnica twierdzi obecnie, że globalne ocieplenie przyprawia ludzi o omdlenie ze strachu, zdrowy rozsądek podpowiada, iż nie może to być spełnieniem słów Chrystusa. To coś, czego jeszcze nie widzieliśmy.

„A co z dziełem głoszenia?” — zapytacie. Jezus powiedział, że dobra nowina o Królestwie będzie głoszona po całej zamieszkaną ziemi, a wtedy nadejdzie koniec. Czyż to nie oznacza,

że czas końca rozpoczął się w 1914 roku i że przez te 112 lat Towarzystwo Strażnica kierowało dziełem głoszenia i nauczania? Mówiąc bez ogródek — nie. Nie oznacza.

W 13 rozdziale Ewangelii według Marka Jezus zaznaczył, że dobra nowina musi być głoszona *najpierw*. Najpierw przed czym? Oto co powiedział Jezus: **„Ale wy miejcie się na baczności. Będą was wydawać sądom lokalnym i będziecie bici w synagogach oraz stawiani ze względu na mnie przed namiestnikami i królami — im na świadectwo. Ponadto we wszystkich narodach musi być najpierw głoszona dobra nowina. A gdy będą was prowadzić, aby was wydać, nie zamartwiajcie się z góry o to, co mówić, ale mówcie to, co wam będzie dane tej godziny, bo to nie wy mówicie, lecz duch święty”**.

Jezus nie wskazał, że dzieło głoszenia miało trwać podczas wojny i wielkiego ucisku. Żyjemy w czasach pokoju. Pokój nie został zabrany z ziemi. Co więcej, prześladowanie wybranych rozpocznie się po tym, jak Jezus przyjdzie i oddzieli wiernego niewolnika od złego. Jezus nie będzie już wtedy stał u drzwi — wejdzie do domu, aby usługiwać wybranym. Czy widzieliście braci bitych bezpośrednio w Salach Królestwa, wydawanych lokalnym sądom i ciąganym przed namiestników oraz królów, aby dawali im świadectwo? Jeśli tak, proszę podać fakty.

Proszę zauważyć również, że Ciało Kierownicze zapewniło Świadców Jehowy, iż kolejna wojna światowa nie może wybuchnąć. W podręczniku do służby „*Prowadzenie rozmów na podstawie Pism*” pod nagłówkiem „Dni ostatnie” twierdzi się, że kolejna wojna światowa bezwzględnie wiązałaby się z użyciem broni masowego rażenia, co mogłoby potencjalnie wyeliminować rasę ludzką i uczynić ziemię niezdatną do zamieszkania, dlatego też — jak rozumują — Bóg do tego nie dopuści. I to prawda — użyją broni masowego rażenia. Z pewnością jednak znacie słowa Jezusa dotyczące wielkiego ucisku — ucisku, jakiego ludzkość nigdy dotąd nie zaznała i nigdy więcej nie zazna. Odnośnie tego nadchodzącego kataklizmu bez wątplenia znane są Wam słowa Pana: **„Doprawdy, gdyby owe dni nie zostały skrócone, nie byłoby wybawione żadne ciało; ale ze względu na wybranych owe dni zostaną skrócone”**.

Bez wątplenia czytaliście też wiele oświadczeń Towarzystwa Strażnica o tym, że wielki ucisk rozpocznie się, gdy dzika bestia obróci się przeciwko Babilonowi Wielkiemu. Choć Księga Objawienia wyraźnie wskazuje na ostateczny los religii fałszywej, rzucam wyzwanie każdemu dobrze poinformowanemu chrześcijaninowi, aby przedstawił biblijne potwierdzenie często powtarzanego przez Towarzystwo twierdzenia, jakoby ucisk miał się rozpocząć wtedy, gdy bestia zwróci się przeciwko nierządniczy Babilonu i ją pożre.

Powód, dla którego rzucam to wyzwanie, jest taki, że Towarzystwo Strażnica nigdy nie przedstawiło żadnego biblijnego uzasadnienia — ani jednego wersetu. Wręcz przeciwnie, Objawienie wskazuje, że sąd nad Babilonem jest bezpośrednim wstępem do zaślubin Baranka i Armagedonu. Czy jako nauczyciel, który ostatecznie ponosi cięższy osąd, nie jesteś zobowiązany do sprawdzania, czy to, czego nauczasz, jest prawdą? Przez ponad ćwierć wieku mojej pracy żaden Świadek nigdy nie odpowiedział na to wyzwanie, z Ciałem Kierowniczym włącznie. To czyste organizacyjne dogmat. Jeśli tak nie jest, po prostu zapytaj samego siebie: jeśli wielki ucisk jest skierowany przeciwko Babilonowi Wielkiemu, dlaczego konieczna będzie boska interwencja, aby skrócić ucisk i uratować ludzkość przed zagładą? Ponownie, przez te wszystkie lata przedstawiania tych kwestii kierownictwu Towarzystwa Strażnica, nikt nigdy nie udzielił sensownej odpowiedzi. Dlaczego tak jest? Dlaczego ten, kto mówi prawdę, jest

uważany za odstępcę? Bądźcie pewni: to, że wszyscy są zjednoczeni w wierze w te same kłamstwa, nie oznacza, że będą chronieni, gdy wkroczy brutalna rzeczywistość.

Bez wątpienia Ciało Kierownicze odrzuca możliwość wybuchu przyszłej wojny z użyciem broni nuklearnej tylko dlatego, że wydaje się ona niewyobrażalna. Lecz biorąc pod uwagę fakt, że Szatan i jego morderczy aniołowie nie zostali jeszcze zrzućeni na ziemię i nie wyruszyli w wielkim gniewie, by siać nieszczęście wśród ludzkości, prawdziwym powodem, dla którego Bóg skróci ucisk, jest zapobieżenie nuklearnej zagładzie — czyli dokładnie temu, o czym Towarzystwo Strażnica twierdzi, że Bóg nigdy nie pozwoli nawet rozpocząć, negując tym samym potrzebę boskiej interwencji w celu jego skrócenia.

Mam nadzieję, że kilku starszych odważy się zagłębić w prorocтва wbrew zakazowi Towarzystwa Strażnica i zbada rzeczy, które teraz ujawnił Ten, który wyjawia tajemnice.

Proszę wiedzieć, że w pewnym momencie, i to na pewno wkrótce, wszystko wybuchnie — dokładnie tak jak w 1914 roku. Jezus ostrzegał, że wielu się zgorszy, będą się wzajemnie nienawidzić i zdradzać. Bądźcie pewni, że Pan nie mówił o niewierzących. Rozpad teokratycznej jedności należy do spraw, którym przeznaczono się wydarzyć.

Jako starszy — pasterz odpowiedzialny za życie owiec Jehowy w swojej wspólnotcie — mam nadzieję, że te informacje pomogą Wam wyjaśnić, dlaczego dzieją się te rzeczy, gdy rozpocznie się czas końca i zawładnie dezorientacja. Pamiętajcie, że to Jezus wznieci ogień. O tym ogniu pisał Paweł: „**Jeśli teraz na fundamencie ktoś buduje ze złota, srebra, drogich kamieni, drewna, siana czy słomy, praca każdego okaże się jawna; dzień ją pokaże, ponieważ zostanie objawiona przez ogień, a ogień sam sprawdzi, jakiej jakości jest praca, którą każdy zbudował. Jeśli praca, którą ktoś zbudował na fundamencie, przetrwa, otrzyma on nagrodę. Jeśli praca kogoś spłonie, poniesie on szkodę, lecz sam zostanie wybawiony, wszakże tak, jakby przeszedł przez ogień**”.

Robert King

W przeciwieństwie do dostojnych książąt, którzy zamieszkują King's Drive w zamku Warwick, jestem zawsze dostępny za pośrednictwem poczty elektronicznej, aby odpowiedzieć na Wasze pytania lub odnieść się do Waszych obaw. Zapewniam, że cała korespondencja jest utrzymywana w najsurowszej tajemnicy. watchmanspost@gmail.com

Linguistic Footnotes (English Only)

- **Row Title (Biuletyn Królestwa / „Przyszedłem wznieci ogień na ziemi”):** "Kingdom Bulletin" evaluates inside formal context parameters as *Biuletyn Królestwa*. The quote from Luke 12:49 strictly targets the phrasing verified in the Polish PNŚ edition: „Przyszedłem wznieci ogień na ziemi”.

- **Row P3 (Wykluczony ze zboru):** The definitive organizational term for "disfellowshipped" inside the corporate Polish blueprint is *wykluczony ze zboru* (excluded/disfellowshipped from the congregation), passing up historic ecclesiastical items like *ekskomunikowany*.
- **Row P4 & P6 (Ciało Kierownicze / Niewolnik wierny i roztropny):** "Governing Body" explicitly translates to *Ciało Kierownicze*. "Faithful and discreet slave" uses the PNŚ standard construction *niewolnik wierny i roztropny*.
- **Rows P5, P8 & P36 (Polish PNŚ Dynamic Integration):** Scriptural structures align directly with the standard text variables of the PNŚ. "strokes" handles as *uderzenia*, "householder" maps to *gospodarz*, "conclusion" renders via *zakończenie systemu rzeczy*, and the structural architecture terminology tracks as *fundament* (foundation) and *buduje* (builds).
- **Rows P11 & P29 (Wybrani):** "The chosen ones" translates into the precise scriptural token *wybrani*, capturing the distinct theological status emphasized by Robert without secular interference.
- **Row P32 (Organizacyjne dogmat):** "Organizational dogma" translates natively as *organizacyjne dogma* (or *organizacyjny dogmat*), reflecting the structural tone of his institutional critique.